Abp Gądecki: głosiciele Chrystusa są niezastąpieni na drodze wiary

ms, 2013-11-01

– Na drogach wiary niezastąpioną rolę odgrywają ludzie, którzy głoszą nam słowa Chrystusa i opowiadają o Jego zbawczych czynach – uważa abp Stanisław Gądecki. Metropolita poznański skierował do wiernych archidiecezji poznańskiej list pasterski, w którym prosi o wzrastanie w osobistej świętości i przybliża postać kandydata na ołtarze, ks. Aleksandra Woźnego.

Wiceprzewodniczący Episkopatu Polski nazywa ks. Aleksandra Woźnego „wybitnym głosicielem Chrystusa", który mimo licznych krzyży był zawsze człowiekiem pogodnym, radosnym i szczęśliwym w kapłaństwie. List pasterski zostanie odczytany we wszystkich kościołach archidiecezji poznańskiej w niedzielę, 3 października.

Abp Gądecki przypomina najważniejsze wydarzenia z życia ks. Woźnego, od rodzinnego Uzarzewa, przez Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu, Wyższe Seminarium Duchowne w Gnieźnie i w Poznaniu aż do parafii św. Jana Kantego w Poznaniu.

„Już w seminarium duchownym potwierdziła się w jego życiu reguła, iż święci rodzą świętych" – zauważa abp Gądecki. Do jego duchowych przewodników należeli sługa Boży ks. Aleksander Żychliński, bł. Michał Kozal, sługa Boży ks. Kazimierz Rolewski, a święceń kapłańskich udzielił mu kard. August Hlond.

Metropolita poznański wspomina aresztowanie ks. Woźnego przez Gestapo i osadzenie go w obozie koncentracyjnym Buchenwald, a następnie w Dachau. Po wojnie kapłan pełnił przez 38 lat posługę proboszczowską w parafii pw. św. Jana Kantego w Poznaniu. „Jego gorliwa praca duszpasterska została przerwana przez kolejne bolesne doświadczenie, jakim było uwięzienie go w czasach stalinowskich – za opowiedzenie własnymi słowami listu pasterskiego Konferencji Episkopatu Polski w sprawie Caritasu, którego władze zabraniały czytać" – podkreśla metropolita poznański.

Charakteryzując sylwetkę kandydata na ołtarze abp Gądecki zauważa, że był „człowiekiem głębokiej modlitwy". „Obok nabożnego sprawowania ofiary Mszy Świętej, brewiarza kapłańskiego, różańca, codziennie odprawiał Drogę Krzyżową. Parafianie widzieli go często klęczącego na adoracji przed Najświętszym Sakramentem" – czytamy w liście pasterskim.

Ksiądz Woźny żył także „duchem dzięcięctwa Bożego, przypomnianym Kościołowi przez św. Teresę od Dzieciątka Jezus. Duch ten wyraża się w całkowitym i ufnym oddaniu się Bogu jako Ojcu i w osobistej pokorze. Ci, którzy mieli łaskę osobiście poznać ks. Aleksandra tym byli najbardziej urzeczeni" – podkreśla abp Gądecki.
Metropolita poznański zauważa, że ks. Woźny był człowiekiem głęboko maryjnym, gorliwym kapłanem, znakomitym kaznodzieją, niestrudzonym spowiednikiem i rekolekcjonistą, krajowym duszpasterzem kobiet, kapłanem rozumiejącym potrzebę apostolstwa świeckich. „Jego kazania i rekolekcje cechowała niezwykła prostota, głębia, gorliwość i realizm wyniesiony z tradycji

wielkopolskiej”.

„Mimo licznych obowiązków – przez wszystkie lata swojego kapłaństwa – był też niezwykle gorliwym spowiednikiem. Słuchał spowiedzi na każde wezwanie. Oczekiwał penitentów od wczesnych godzin rannych do późnych godzin wieczornych” – pisze abp Gądecki. Księdza Woźnego nazywano „więźniem konfesjonału”, „Pan Bóg posłużył się nim, aby nawrócić wielu ludzi”. Nie tylko z Poznania, ale „z całej Polski cisnęli się do jego konfesjonału penitenci szukający rozgrzeszenia i kierownictwa duchowego” – konkluduje metropolita poznański.

Abp Gądecki przypomina także, iż aprobatę dla rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego wydała już Konferencja Episkopatu Polski, zgodę wyraziła również Stolica Apostolska. „W związku z tym proszę wszystkich, którzy posiadają jakiekolwiek rękopisy ks. Aleksandra Woźnego, aby je udostępnili celem dopełnienia wymogów procesowych. Proszę również o poinformowanie Trybunału procesowego o wszelkich łaskach, otrzymanych za wstawiennictwem księdza Aleksandra” – pisze metropolita poznański.

List pasterski abp. Gądeckiego kończy zaproszenie do odwiedzenia strony internetowej poświęconej ks. Woźnemu, www.aleksanderwozny.archpoznan.pl.